

Sygn. akt X Ga 111/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący Sędzia SO Lesław Zieliński

Sędzia SO Barbara Przybyła

Sędzia SO Katarzyna Żymełka (spr.)

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu **30 maja 2013 roku** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: **H. J.**

przeciwko: **(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 25 października 2013r.

sygn. akt VI GC 572/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Barbara Przybyła SSO Lesław Zieliński SSO Katarzyna Żymełka

Sygn. akt X Ga 111/14

UZASADNIENIE

Powódka H. J. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwoty 45.066,13 zł z ustawowymi odsetkami od częściowych należności składających się na należność główną i kosztami procesu. Uzasadniając pozew podała, że dochodzi zapłaty za usługi wykonane ładownicą oraz czynszu najmu ładownicy wynajętej przez pozwaną.

Nakazem zapłaty z dnia 12 kwietnia 2013 r. uwzględniono powództwo w całości.

W sprzeciwie pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Zaprzeczyła, aby powódka na jej rzecz wykonywała usługi ładowarką. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie kwoty 10.541,01 zł z faktur VAT nr (...).

Sąd I instancji ustalił, że 10 lipca 2008 r. powódka wynajęła pozwaną ładowarkę. Czynsz był płatny miesięcznie, naliczany go od godziny pracy maszyny. Powódka była współnikiem pozwanej. Z kolei prezesem zarządu pozwanej był ówczesny małżonek powódki K. J.. Powódka obciążyła pozwaną czynszem najmu ładowarki za okres od 29 maja 2009 r. do 29 kwietnia 2011 r. w łącznej wysokości 45.066,15 zł. Pozwana zaksięgowała faktury powódki. Za rok 2009 r. powódka wystawiła dwie faktury na łączną kwotę 10.541,01 zł, wymagalne 29 maja 2009 r. i 22 lipca 2009 r.

W ocenie Sądu I instancji powódka udowodniła okoliczności zawarcia umowy najmu oraz wysokości należnego jej czynszu, przede wszystkim przedstawiając faktury obejmujące czynsz najmu. Przyjęcie faktury, przez co rozumiemy nie tylko jej rzeczywiste odebranie, ale także zaksięgowanie – co w sprawie również zostało ustalone - wywołuje skutki także w zakresie prawa cywilnego, uzasadniając domniemanie zawarcia czynności cywilnoprawnej o treści określonej w dokumencie rozrachunkowym jakim jest faktura. Pozwana w żaden sposób nie próbowała nawet wyjaśnić z jakiego powodu przyjęła trzynastę faktur wystawionych przez powódkę, nie stawiała się także na rozprawę.

Drugi z zarzutów pozwanej - częściowego przedawnienia roszczenia powódki odniósł skutek. Roszczenie powódki o zapłatę czynszu powstałe w 2009 r. uległo przedawnieniu odpowiednio w dniach 30 maja 2012 r. i 30 lipca 2012 r. W myśl przepisu art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo do kwoty 34.425,14 zł, w pozostałej części je oddalając jako przedawnione, na podstawie art. 659 § 1 k.c.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie punktu 2 i 3 tj. w części oddalającej powództwo i co do kosztów procesu, wywiodła powódka wnosząc o jego zmianę w zaskarżonej części i zasądzenie na jej rzecz kwoty 10.541,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła: błąd w ustaleniach faktycznych poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że w niniejszej sprawie doszło do przedawnienia jej roszczenia; naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów; naruszenie art. 120 § 1 k.c. poprzez uznanie, że nie podjęto żadnych czynności przerywających bieg przedawnienia roszczenia powódki oraz naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie i zaniechanie przeprowadzenia dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W uzasadnieniu apelacji powódka wskazała, że 12 listopada 2012 r. złożyła w Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w zakresie zapłaty kwoty 10.641,01 zł tytułem należności za faktury wystawione w 2009 r. Powódka wskazała, że zarząd pozwanej zaksięgował sporne faktury, a następnie ujął je w sprawozdaniu finansowym, o którym stosowana informacja figuruje w załączonym przez strony wyciągu z KRS. Wyciąg z KRS informujący o złożeniu sprawozdania finansowego za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r. zdaniem powódki jest rzetelnym i niepodważalnym dowodem, na to, że doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia. W związku z powyższym termin przedawnienia roszczenia powódki nastąpi z upływem 3 lat od jego wymagalności tj. dnia 31 grudnia 2013 r.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że samo przyjęcie faktury, jak również przyjęcie faktury i jej zaksięgowanie nie może być traktowane jako uznanie długu. W niniejszej sprawie, w ocenie pozwanej, niejasne jest w jaki sposób zawarta w odpisie z KRS wzmianka o złożeniu przez nią sprawozdania finansowego za 2010 r. do akt rejestrowych świadczyć miałyby

o treści tego sprawozdania, a w szczególności ujęciu w nim należności wynikających z faktur. Zarzuciła, że w toku postępowania powódka nie wniosła o przeprowadzenie dowodu ze sprawozdania finansowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można również zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał procesowy Sąd Rejonowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Ponowne przytaczanie argumentów uzasadniających to stanowisko, wskazanych już w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku jest zbędne i niecelowe.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutów podniesionych w apelacji.

Odnośnie do zarzutu powódki w postaci naruszenia prawa procesowego w postaci art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wskazać należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

W rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 25 października 2013 r. oddalił pozostałe wnioski dowodowe. Pełnomocnik powódki obecny na wskazanej rozprawie nie wniósł w tym zakresie zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., a zatem powódka utracił prawo powoływania się na powyższe uchybienia.

Odnośnie do zarzutu dotyczącego naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. należy wskazać, że Sądowi I instancji można zarzucić naruszenie tego przepisu wykazując, że Sąd wyciąga wnioski wbrew treści dowodu z naruszeniem zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a wręcz przeciwnie dokonał wszechstronnej oceny dowodów, odniósł je wzajemnie do siebie i przedstawił logiczną i poprawną ocenę ich wiarygodności. To, że ostateczna ocena tych dowodów okazała się dla skarżącej niepomysłna nie oznacza bynajmniej, że ocena ta jest wadliwa.

Za trafne należało uznać ustalenie Sądu Rejonowego, iż roszczenie powódki o zapłatę czynszu powstałe w 2009 r. uległo przedawnieniu.

Również za bezprzedmiotowy uznać należało zarzut powódki w postaci sprzeczności ustaleń faktycznych z zebranych w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne ustalenie, że doszło do przedawnienia roszczenia powódki.

Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 6 lutego 2013 r. Należność z faktury VAT (...) stała się wymagalna 6 czerwca 2009 r., a należność z faktury VAT (...) 30 lipca 2009 r. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej powódka nadała do Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim 12 listopada 2012 r. Wynika to z daty stempla pocztowego

na potwierdzeniu nadania przesyłki zawierającej wniosek. Dokument ten został złożony przez powódkę wraz z pozwem. Zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związane z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wobec powyższego bieg przedawnienia należności z faktur VAT (...) rozpoczął się 6 czerwca 2009 r. i 30 lipca 2009 r. Należności te uległy przedawnieniu odpowiednio 6 czerwca 2012 r. i 30 lipca 2009 r. W dniu nadania przez powódkę wniosku o zawezwanie do próby ugodowej należności te były już przedawnione. Zatem chybione jest twierdzenie powódki, że złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przerwało bieg przedawnienia.

Przyjęcie faktur VAT przez pozwaną i ich zaksięgowanie nie stanowiło uznania roszczenia. Powódka nie wskazała, ani nie powołała dowodów na okoliczność w jakich datach pozwana przyjęła faktury VAT i je zaksięgowała. Skoro zapłaty faktur miały nastąpić w terminie 7 dni, należy przyjąć, że najpóźniej w tym terminie faktury VAT zostały doręczone pozwanej. Wobec powyższego, nawet gdyby uznać przyjęcie faktur VAT przez dłużnika za uznanie niewłaściwe roszczenia, to i tak bieg terminu przedawnienia upłynąłby przed dniem wniesienia pozwu. Również złożenie sprawozdania finansowego nie przerywa biegu przedawnienia. Ponadto powódka w żaden sposób nie wykazała, że w sprawozdaniu finansowym zostały ujęte sporne faktury VAT. W szczególności nie świadczy o tym zawarta w odpisie z KRS wzmianka o złożeniu przez pozwaną sprawozdania finansowego za 2010 r. do akt rejestrowych. Stanowi ona potwierdzenie, że sprawozdanie zostało złożone, a nie o jego treści. Niezależnie od powyższego należy wskazać, że ujęcie faktur VAT w sprawozdaniu finansowym nie stanowi uznania roszczenia.

Sens instytucji uznania roszczenia polega na tym, że dłużnik zapewnia wierzyciela o wykonaniu zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi obawiać się upływu przedawnienia roszczenia, gdyż uznanie powoduje przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 punkt 2 k.c.), na skutek którego przedawnienie zaczyna biec na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Uznanie jest więc przejawem lojalności dłużnika, w stosunku do wierzyciela i zapobiega wytaczaniu niepotrzebnych procesów. Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 31 stycznia 2013 r., I ACa 663/12). Pozwana nie poinformowała powódki o treści sprawozdania, ani o tym że ujęła sporne faktury w sprawozdaniu finansowym. Powódka tych okoliczności nie wykazała. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że zachowanie pozwanej mogło wywołać u powódki świadomość, że pozwana ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia, a zatem brak podstaw do uznania, że stanowiło uznanie niewłaściwe roszczenia powódki.

Biorąc powyższe pod uwagę, zgodnie z przepisem art. 385 k.p.c., apelację powódki należało oddalić, jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego okazało się konsekwencją orzeczenia głównego. Oparto je na przepisie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Powódka, która przegrała proces w instancji odwoławczej zobowiązana jest zwrócić pozwanej jej koszty.

Na koszty poniesione przez pozwaną w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 1.200 zł.

Wysokość zasądzzonego wynagrodzenia radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym Sąd ustalił w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 i § 6 punkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 punkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSO Barbara Przybyła SSO Lesław Zieliński SSO Katarzyna Żymelka